

Sygn. akt V KK 274/17

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński (przewodniczący)
SSN Krzysztof Cesarz (sprawozdawca)
SSN Jan Bogdan Rychlicki

Protokolant Patrycja Kotlarska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego,
w sprawie **H.Ż.**
oskarżonej z art. 155 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 14 listopada 2017 r.,
kasacji wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego na
niekorzyść oskarżonej
od wyroku Sądu Okręgowego w O.
z dnia 14 lipca 2016 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w O.
z dnia 29 września 2015 r.,

1) oddała kasację jako oczywiście bezzasadną;

2) obciąża Skarb Państwa kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

H.Ż. została oskarżona o czyn zakwalifikowany z art. 155 k.k., opisany w ten sposób, że oskarżona w dniu 20 listopada 2012 r. w O., pełniąc funkcję zastępcy ordynatora Oddziału Patologii Ciąży z Blokiem Porodowym w Samodzielnym Specjalistycznym Zespole Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem w O., będąc lekarzem prowadzącym poród B.B. w trakcie trwania porodu drugiego bliźniaka J.B. przez okres 45 minut kontynuowała poród siłami natury pomimo braku podstaw do przyjęcia dobrostanu płodu i niewykluczenia podejrzenia jego zagrożenia

wewnątrzmacicznym niedotlenieniem, podczas gdy prowadzony zapis KTG z uwagi na złą jakość zapisu akcji serca płodu i nieprowadzenie zapisu akcji skurczowej macicy nie pozwalał na obiektywne przyjęcie dobrostanu płodu, nadto sytuacja położnicza rodzącej w postaci upływu czasu od pęknięcia pęcherza płodowego, wcześniactwo, przedwczesny poród i nastawienie psychiczne B.B. uzasadniały rozwiązanie porodu drugiego bliźniaka cięciem cesarskim, co doprowadziło do urodzenia się J.B. siłami natury z ciężką encefalopatią niedokrwienno-niedotlenieniową, wymagającą intensywnego leczenia przez okres od dnia 20 listopada 2012 r. do dnia 13 lutego 2014 r., w którym to dniu J.B. zmarła na skutek obustronnego, masywnego zapalenia płuc, będącego wynikiem powikłania ciężkiego stanu neurologicznego i konieczności stosowania długotrwałego inwazyjnego wsparcia oddechowego, a śmierć J.B. pozostawała w bezpośrednim związku ze złym stanem urodzeniowym spowodowanym niedotlenieniem okołoporodowym.

Sąd Rejonowy w O. wyrokiem z dnia 29 września 2015 r., uzupełniając opis czynu przez przyjęcie, że oskarżona była lekarzem współprowadzącym i nadzorującym poród, na podstawie art. 66 § 1 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie na okres próby 2 lat, na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzekł od oskarżonej na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 3000 zł, rozstrzygnął o dowodach rzeczowych i kosztach procesu.

Apelacje od tego wyroku złożyli: prokurator oraz pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych B.B. i B. B.

Prokurator zarzucił: „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający wpływ na jego treść, polegający na wyrażeniu poglądu przez Sąd I instancji, iż wina i społeczna szkodliwość czynu, jakiego dopuściła się oskarżona H.Ż., nie są znaczne, gdyż brak było obiektywnych możliwości rozpoznania przez oskarżoną stanu zagrożenia dla życia i zdrowia J.B., decyzja o prowadzeniu porodu B.B. była ukierunkowana arbitralną i kategoryczną decyzją bezpośredniego przełożonego ordynatora B. Ł. oderwaną od rzeczywistej sytuacji położniczej rodzącej, organizacja pracy w Samodzielnym Specjalistycznym Zespole Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem w O., w którym decyzje w zakresie

procesu diagnostyczno-leczniczego nie podejmował lekarz prowadzący ten proces, odpowiedzialny za życie i zdrowie pacjenta, lecz ordynator i na tej podstawie zastosowanie wobec w/wymienionej warunkowego umorzenia postępowania, podczas gdy społeczna szkodliwość jej czynu i stopień zawinienia wykazują poziom znaczości, z uwagi na to, iż oskarżona pomimo posiadanych możliwości diagnostycznych, w postaci sprzętu do prowadzenia stałego zapisu kardiokokograficznego i przenośnego sprzętu do wykonywania badania ultrasonograficznego, nie ustaliła dobrostanu płodu i nie wykluczyła jego niedotlenienia, a kontynuowała poród siłami natury, narażając J.B. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a w konsekwencji śmierci, nadto jak wynika z analizy akt sprawy, w II okresie porodu II bliźniaka H.Ż. podjęła samodzielną decyzję o kontynuowaniu porodu drogami natury, nie poinformowała ordynatora o sytuacji położniczej rodzącej, która nie miała już siły rodzić oraz o niediagnostycznym zapisie KTG, który był wskazaniem do jak najszybszego zakończenia porodu, jak również będąc lekarzem najstarszym stażem i funkcją na sali porodowej oraz prowadząc poród B. B. nie podjęła decyzji o natychmiastowym rozwiązaniu ciąży, chociaż miała taką możliwość, gdyż sala do cięć cesarskich była przygotowywana na taką ewentualność, co tym samym nie uzasadniało przyjęcia wobec oskarżonej probacyjnego środka w postaci warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych sformułował również tego rodzaju zarzuty, to jest:

1. „...błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, będący wynikiem mającej wpływ na treść orzeczenia obrazy przepisów postępowania - zwłaszcza art. 4 k.p.k. - polegający na uznaniu, iż oskarżona nie mogła podjąć decyzji o zmianie sposobu porodu J.B. w trakcie II etapu porodu, podczas gdy właściwa, zgodna z przepisem art. 7 k.p.k. interpretacja materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, w szczególności w postaci opinii biegłych i zeznań świadków, winna prowadzić do wniosków zgoda odmiennych, a mianowicie, że decyzja taka w zaistniałych okolicznościach była możliwa nie tylko do podjęcia, ale i do skutecznego zrealizowania przez oskarżoną”;

2. „...błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, iż wina i stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego H. Ż. nie są znaczne, co skutkowało warunkowym umorzeniem postępowania karnego wobec oskarżonej, podczas gdy prawidłowa analiza całokształtu zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wskazuje, iż zachowanie oskarżonej powinno być uznane za społecznie szkodliwe i zawinione w stopniu znacznym, co w konsekwencji wyklucza zastosowanie wobec oskarżonej dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania karnego.”

W obydwu apelacjach zawarto wnioski o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 14 lipca 2016 r., Sąd Okręgowy w O. zmienił wyrok jedynie przez przyjęcie w opisie czynu, że „zachowanie oskarżonej przyczyniło się zaistnienia skutków opisanych w zarzucie”, zaś w pozostałej części utrzymał w mocy zaskarżony wyrok oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania odwoławczego.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego na niekorzyść oskarżonej złożył Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny zarzucając: „rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 440 k.p.k., polegające na zaniechaniu przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy w O. - który przejmując obowiązki Sądu I instancji w sytuacji niedokonania przez ten Sąd w uzasadnieniu orzeczenia prawidłowej, spełniającej wymogi określone w art. 7 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. oceny dowodów - prawidłowej, a także wszechstronnej kontroli odwoławczej oraz należytego rozważenia i ustosunkowania się do zarzutów zawartych w apelacji prokuratora oraz pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, jak i wspierającej ich argumentacji zawartej w uzasadnieniach środków odwoławczych, w następstwie czego doszło do utrzymania w mocy niezasadnego i niesprawiedliwego, bo wydanego z naruszeniem art. 7 k.p.k. wyroku Sądu I instancji opartego na dowolnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego ocenie materiału dowodowego, polegającej na przyjęciu błędnego poglądu w okolicznościach przez Sąd

ustalonych, że stopień zawinienia i stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej H. Ż., kwalifikowanego przez art. 155 k.k., nie jest znaczny, co doprowadziło do niesłusznego warunkowego umorzenia prowadzonego przeciwko niej postępowania karnego z rażącą obrazą art. 66 § 1 k.k. z uwagi *na (dod. - SN)* wzięcie pod uwagę okoliczności niewymienionych w art. 115 § 2 k.k.”

Skarżący się wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w O. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej upoważnia do sporządzenia skrótego uzasadnienia zapadłego postanowienia (argument z art. 535 § 3 zd. pierwsze k.p.k.).

- I. Na wstępie stwierdzić należy, że chybiona jest sugestia zawarta w zarzucie, jakoby Sąd odwoławczy przejął od Sądu Rejonowego obowiązek oceny dowodów na skutek niedokonania przez ten Sąd oceny spełniającej wymogi art. 7 k.p.k. i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. Nie powstała więc możliwość kwestionowania ustaleń faktycznych, zresztą niedopuszczalna w kasacji. Powtórzenie, uwypuklenie, zmiana akcentów argumentacji a nawet uzupełnienie przez Sąd Okręgowy opisu czynu, nie tworzyły nowej oceny materiału dowodowego. Sąd Okręgowy czynił tak w ramach obowiązków określonych dyspozycją art. 433 § 2 k.p.k. Wbrew twierdzeniu kasacji, Sąd wykonał rzetelnie te obowiązki, to jest rozważył, i to należycie, zarzuty obu apelacji oraz w myśl art. 457 § 3 k.p.k. podał, dlaczego uznał je za niezasadne. Konfrontacja uzasadnienia wyroku tego Sądu z zarzutami i argumentami zawartymi w apelacji prowadzi do dwóch wniosków: po pierwsze, Sąd odwoławczy nie naruszył wskazanych przepisów i, po drugie, kasacja prezentuje i forsuje własną ocenę dowodów, przy sposobności tylko zarzucając Sądowi odwoławczemu, że nie ocenił ich „w pełni” oraz zaniechał „pogłębionej analizy elementów rzutujących na stopień zawinienia oraz społecznej szkodliwości czynu oskarżonej”.
- II. W obu apelacjach postawiono zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, przy czym tylko w skardze pełnomocnika

oskarżycieli posiłkowych *expressis verbis* wskazano, że jeden z kluczowych faktów został ustalony z obrazą art. 7 k.p.k. Jednak mimo niewyartykułowania odrębnego zarzutu dowolnej oceny materiału dowodowego, z obu apelacji jasno wynika, że zarzucone błędy w ustaleniach faktycznych były następstwem oceny dowodów nie odpowiadającej wymogom art. 7 k.p.k. Jest oczywiste dla podmiotów fachowych (adwokatów, radców prawnych, prokuratorów) a zwłaszcza dla podmiotu szczególnego, jakim jest uprawniony do wniesienia kasacji na podstawie art. 521 k.p.k., że podniesienie w niej skutecznego zarzutu naruszenia art. 440 k.p.k. musi wiązać się z podaniem konkretnego uchybienia, nie wskazanego w apelacji (nieobjętego jej zarzutami), którego nieuwzględnienie z urzędu i utrzymanie orzeczenia w mocy spowodowało jego rażącą niesprawiedliwość. Skoro w obu apelacjach wywodzono więc, że błędy w ustaleniach faktycznych powstały na skutek obrazy art. 7 k.p.k., a Sąd odwoławczy, rozważając zarzuty błędnych ustaleń, miał w polu widzenia ich źródło (dowolną ocenę dowodów), to nie mógł być skuteczny zarzut kasacji, że ów Sąd z urzędu nie dostrzegł także nie podniesionej w apelacjach (a jednak wskazanej) obrazy przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k.

- III. W apelacjach podmiotów fachowych (prokuratora i radcy prawnego) zarzucono, iż Sąd Rejonowy dopuścił się błędów w ocenie co do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. Także Autorowi kasacji znana jest konsekwentna linia orzecznictwa Sądu Najwyższego, czego świadectwem są przytoczone w skardze judykaty (s. 13-14), że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przy ocenie, w szczególności, stopnia społecznej szkodliwości czynu należy stawiać wówczas, gdy sąd przydał zbyt dużą albo zbyt małą wagę okolicznościom wymienionym w art. 115 § 2 k.p.k., brany pod uwagę przy ocenie tego stopnia. Natomiast zarzut obrazy prawa materialnego, to jest art. 115 § 2 k.k., podlega sformułowaniu, gdy Sąd pominął niektóre okoliczności z katalogu zawartego w tym przepisie lub wziął pod uwagę okoliczności nie mieszczące się w nim. Jak wspomniano, apelacje nie podnosiły zarzutu obrazy art. 115 § 2 k.k., czyli ich autorzy uznali, że nie zaistniała ta ostatnia sytuacja. Dopiero w kasacji zarzucono, że doszło do

rażącej obrazu art. 66 § 1 k.k. „z uwagi *na* wzięcie pod uwagę okoliczności nie wymienionych w art. 115 § 2 k.k.” (ostatnia fraza zarzutu). Można uznać, że w tym fragmencie kasacji spełniony został wymóg powiązania zarzutu naruszenia art. 440 k.p.k. przez Sąd odwoławczy z konkretnym uchybieniem, które nie było podnoszone w apelacjach, a powinno być wzięte pod uwagę z urzędu. W uzasadnieniu kasacji wskazano trzy okoliczności, które nie mieściły się w katalogu z art. 115 § 2 k.k., a miały wpłynąć na ocenę stopnia szkodliwości społecznej czynu: „przyczynienie się do zaistnienia skutku przez samą pokrzywdzoną” (s. 6, 10, 14 *in fine*, s. 15 *in princ.*), „przyczynienie się pracodawcy oraz polecenie ordynatora” (s. 15 *in princ.*). Jednak twierdzenie, że Sąd I instancji przyjął, co Sąd odwoławczy zaaprobował, przyczynienie się pokrzywdzonej do skutku przypisanego oskarżonej, mija się z prawdą. Obie apelacje nietrafnie już interpretowały podsumowujące uwagi Sądu Rejonowego zawarte na s. 55-56 uzasadnienia, bez przytoczenia ich w całości (na skutek wyrwania z kontekstu lub fragmentarycznego odczytania) min. zarzucając temu Sądowi, jakoby przyjął, iż oskarżona nie miała obiektywnych możliwości rozpoznania stanu zagrożenia dla życia i zdrowia J.B. (apelacja prokuratora) czy, że nie mogła podjąć decyzji o zmianie sposobu porodu J.B. (apelacja pełnomocnika). A przecież przypisanie oskarżonej zarzucanego czynu było warunkiem przeciwnego ustalenia – że miała takie możliwości. Apelacje nie posunęły się jednak do zarzucenia Sądowi I instancji, że również pokrzywdzoną obarczył współodpowiedzialnością za zaistniały skutek. Uczyniła to dopiero kasacja, niewłaściwie odczytując fragment tych podsumowujących uwag. Gdy zaś chodzi o powstałe dwie okoliczności („przyczynienie się pracodawcy oraz polecenie ordynatora”) to mieszczą się one w „okolicznościach popełnienia czynu” czyli w przesłance wymienionej w art. 115 § 2 k.k. Zatem i ten zarzut kasacji okazał się oczywiście niezasadny.

- IV. Ze względu na wagę i społeczny oddźwięk sprawy odniesienia wymagają, oprócz zarzutu kasacji i argumentów powołanych na jego poparcie, także te okoliczności podniesione w uzasadnieniu kasacji, które stanowią jedynie

polemikę ze stanowiskiem obu Sądów, ponieważ są ukierunkowane na wywołanie przekonania o niesprawiedliwości orzeczeń.

1. Były silne przeciwwskazania, obejmowane świadomością oskarżonej, do kontynuowania porodu drugiego bliźniaka siłami natury. Należały do nich: ciąża bliźniacza, poród przedwczesny, trwający od godziny 20.50 poprzedniego dnia, ciężki przebieg poprzedniego porodu (sprzed 8 lat), psychiczne nastawienie ciężarnej spowodowane m.in. uprzednim zapewnieniem, że cały poród zostanie rozwiązany cesarskim cięciem, a nadto długością i wyczerpaniem trwającym porodem, rejestracja tylko akcji serca płodu z zapisem trudnym do interpretacji a zarazem brak rejestracji akcji skurczowej macicy. Nie były wystarczające: osłuchowa kontrola akcji serca płodu i tylko zewnętrzna kontrola akcji skurczowej macicy dla przyjęcia dobrostanu płodu, a w związku z tym – wykluczenie zagrożenia dla jego zdrowia i życia. Te okoliczności przemawiały za podjęciem przez oskarżoną decyzji o rozwiązaniu porodu drugiego bliźniaka cięciem cesarskim. Z kolei, za kontynuowaniem porodu siłami natury przemawiały: dobry stan pourodzeniowy pierwszego bliźniaka, przejrzystość płynu owodniowego po przebicciu pęcherza płodowego drugiego bliźniaka, postępujący jego poród po tym przebicciu, położenie główkowe płodu, niebezpieczeństwo cesarskiego cięcia dla zdrowia dziecka i matki przy pełnym rozwarciu szyjki macicy i jej skurczach.

2. Wprawdzie Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku wskazywał na ukierunkowanie oskarżonej oceną i poleceniem ordynatora co do sposobu rozwiązania porodu, to decydujące znaczenie dla oceny jej zachowania, jako zawinionego, ma opis przypisanego czynu, w tym stwierdzenie, że oskarżona była osobą współprowadzącą i nadzorującą poród. Sąd Rejonowy nie zdjął więc z oskarżonej odpowiedzialności za zarzucany czyn. Również Sąd odwoławczy nie przecenił roli i wpływu ordynatora na zachowanie oskarżonej w trakcie porodu drugiego bliźniaka, czemu dał wyraz m. in. na s. 12 uzasadnienia. Nie było zadaniem Sądu odwoławczego rozważanie, czy powodem zarzucanych zaniechań ze strony oskarżonej były: „obawa utraty stanowiska zastępcy ordynatora oddziału, obawa utraty pracy..., ewentualnie inne konsekwencje braku posłuszeństwa...” (s. 9 kasacji) jako motywów tych zaniechań, skoro nie wskazywały na to zebrane dowody ani apelacje. Kasacja zarzuca zatem błąd w ustaleniach faktycznych (błąd

braku), niedopuszczalny w niniejszym postępowaniu, sama przy tym nie podejmując nawet próby wykazania, aby u podłoża zaniechań oskarżonej leżały takie właśnie motywy.

3. Apelacje ani kasacja nie kwestionowały ustalenia, które akcentował Sąd odwoławczy, że czyn został popełniony nieumyślnie, to jest, sprawca nie miał zamiaru jego popełnienia, popełnił go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że mógł przewidzieć możliwość jego popełnienia (art. 9 § 2 k.k.), choć tego nie przewidywał. Czyn został dokonany przy tzw. nieuświadomionej nieumyślności (Sąd Okręgowy np. na s. 14 motywów). Ta postać nieumyślności musiała mieć wpływ na ocenę stopnia winy oskarżonej. Ustalenie to pozostało poza uwagą kasacji, podobnie jak nieprecyzyjny opis czynu mogący sugerować, że śmierć dziecka nie pozostawała w związku z zaniechaniem oskarżonej (zob. ostatni *passus* opisu czynu) oraz fakt, że aż od czasu postawienia zarzutu, czyli od dnia 29 listopada 2012 r. (k. 14) do 12 maja 2014 r. (k. 850 w zw. z k. 805) śledztwo było prowadzone w sprawie o czyn z art. 160 § 2 k.k. i że dopiero Sąd Rejonowy podjął się uzasadnienia, iż zachowanie oskarżonej z dnia 20 listopada 2012 r. ostatecznie w dniu 13 lutego 2014 r. wypełniło dyspozycję art. 155 k.k.

4. W kasacji dostrzeżono za to, że wystąpił związek normatywny między zaniechaniem oskarżonej a zwiększeniem ryzyka nastąpienia przypisanego skutku (s. 9). Kasacja dała tym samym wyraz aprobachie oceny Sądu odwoławczego, uzewnętrznionej najpierw w wyroku tego Sądu, że „zachowanie oskarżonej przyczyniło się do zaistnienia skutków opisanych w zarzucie”. Sąd ów w uzasadnieniu napisał, że „zaniechania oskarżonej mogły stanowić jedną z przyczyn skrajnie ciężkiego stanu zdrowia J.B. i bezpośrednio powiązanego z tym stanem skutku w postaci śmierci dziewczynki” (s. 13). Sąd Okręgowy, analogicznie jak Sąd Rejonowy, miał w polu uwagi, że przyczyną encefalopatii niedokrwienno-niedotlenieniowej mogły być także: wcześniactwo, konflikt pępowinowy (uciśnięcie pępowiny), infekcja płucna, zmiany w łożyskach, przedłużający się czas porodu (SR m.in. s. 8, SO – s. 13).

Zatem wyrok sprawiedliwy Sądów rozpoznających zarzuty: aktu oskarżenia i apelacji, to wyrok uwzględniający wszystkie okoliczności, a nie tylko argumenty jednej strony.

Z przytoczonych względów oddalono kasację jako oczywiście bezzasadną.

kc